

Jasiuk, Jerzy

Pierwszy rok działalności Polskiego Towarzystwa Historii Techniki

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 30/2, 427-429

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



na emigracji w Paryżu w latach 1851—1861 i 1864—1869, zaangażował się w prace i subsydiował instytucje szkolne i naukowe. Instytucje te spotkały się z aprobatą uchodźstwa 1864 r., bliższego ideałom pozytywizmu niż emigracja powstania listopadowego. Jako mecenas nauki i oświaty Działyński znajdował się jednak we Francji w trudnej sytuacji. Arystokrata o przekonaniach radykalno-demokratycznych, był atakowany z dwóch stron, zarówno za swoje rodzinno-towarzyskie więzy z Hotelem Lambert, jak i za niekonserwatywne poglądy. Działyński starał się nadać swemu mecenatowi charakter ponadpartyjny, jednak wszystkie jego posunięcia były rozpatrywane pod kątem walk frakcyjnych na emigracji. Wojna francusko-pruska 1870 r. i Komuna Paryska spowodowały zmianę stosunku władz francuskich do polskiej emigracji, co wpłynęło na upadek omawianych tu instytucji. Przed swym zamilknięciem zdołały one jednak osiągnąć dość dużo. (M.in. w l. 1868—1870 ok. połowa Polaków studiujących w Paryżu pobierało stypendia Stowarzyszenia Pomocy Naukowej, a Towarzystwo Nauk Ścisłych ogłosiło drukiem w latach 1871—1882 12 tomów swego *Pamiętnika*). Uważa się dziś, że emigracja postyczeniowa wpłynęła m.in. na szerzenie się idei pozytywizmu w Polsce.

Po odczycie zebrani podzielili się z referentem swoimi uwagami. Dra W. Rolińskiego interesowały pobudki różnych decyzji bohatera (m.in. dlaczego związał się nie ze szkołą batignollską, a montparnasską), dr Z. Tokarska podniosła sprawę upioru, w jakim uczeni i mecenas nauki oddawali się organizowaniu nauki w czasach porozbiorowych, a doc. J. Żurawicka wskazała prelegentowi nieznanne mu, pominięte w katalogach archiwalia Towarzystwa Nauk Ścisłych, znajdujące się w Bibliotece Polskiej w Paryżu.

Jan Kozłowski
(Warszawa)

Z K R A J U

PIERWSZY ROK DZIAŁALNOŚCI POLSKIEGO TOWARZYSTWA HISTORII TECHNIKI

Po upływie ponad dwa i pół lat od chwili rozpoczęcia prac organizacyjnych¹ 2 grudnia 1983 r. Polskie Towarzystwo Historii Techniki zostało formalnie wpisane do rejestru stowarzyszeń w Urzędzie Miasta Stołecznego Warszawy i uzyskało zatwierdzenie swego statutu.

Te urzędowe decyzje umożliwiły Towarzystwu podjęcie działalności, której praktyczne zapoczątkowanie nastąpiło wraz ze zwołaniem pierwszego Walnego Zgromadzenia w dniu 28 stycznia 1984 r. W czasie obrad dokonano wyboru władz Towarzystwa. Ukonstytuowały się one ostatecznie następująco: zarząd: prezes — prof. dr Alfred Wiślicki; wiceprezesi — inż. Jerzy Jasiuk i prof. dr Ryszard Sroczyński; sekretarz — mgr Andrzej Glass; skarbnik — dr Eufrozyna Piątek; członkowie — mgr Jerzy Grzesiowski, mgr Andrzej Michałowski, prof. dr Eugeniusz Olszewski, dr Bolesław Orłowski, prof. dr Kazimierz Sękowski; komisja rewizyjna: przewodniczący — mgr Andrzej Paszkiewicz; sekretarz — mgr Jan Tarczyński; członkowie — doc. dr Bolesław Chwaściński; dr Stanisław Januszewski; doc. dr Danuta Molenda; sąd koleżeński: przewodniczący — prof. dr Jan Pazdur; członkowie — prof. dr Tadeusz Nowak, prof. Janusz Tymowski.

¹ Por. informację w nr 2/1983 „Kwartalnika” s. 518.

Obrady Walnego Zgromadzenia członków Towarzystwa były też okazją do dyskusji nad kierunkami i formami jego działalności.

W pierwszych miesiącach, które upłynęły po wyborze władz, działania koncentrowały się na ułatwianiu niezbędnych spraw organizacyjno-administracyjnych oraz na pracach programowych, polegających na wyborze zadań, od wykonywania których miała się rozpocząć realizacja celów statutowych.

Za jedno z takich zadań uznano organizację konkursu na temat opracowanej w latach 1944—1984 historii zakładu przemysłowego — wielkiego przedsięwzięcia inżynierskiego. Wysuwając tę inicjatywę Towarzystwo miało na uwadze z jednej strony zebranie i ocenę prac z zakresu historii poszczególnych zakładów przemysłowych oraz wielkich przedsięwzięć inżynierskich, a z drugiej — popularyzację tradycji tych zakładów i przedsięwzięć. Celem generalnym było oczywiście pobudzenie prac w zakresie historii techniki polskiej i historii polskiego przemysłu. Należy podkreślić, że przewiduje się w przyszłości organizowanie następnych konkursów na ten sam temat, ale obejmujących prace, które będą powstawać bieżąco i będą inspirowane ogłaszanymi konkursami.

Regulamin konkursu przewiduje, że ma on charakter otwarty, mogą w nim brać udział prace zgłoszone przez zainteresowane zakłady i przedsiębiorstwa, autorów, organizacje społeczne, członków i komórki organizacyjne stowarzyszeń naukowo-technicznych, członków Polskiego Towarzystwa Historii Techniki. Brane będą pod uwagę zarówno prace wydane drukiem, jak i przedstawione w formie maszynopisu.

Konkurs został ogłoszony w grudniu 1984 roku, a przy jego organizacji Towarzystwo zapewniło współpracę Naczelnej Organizacji Technicznej, Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki oraz Redakcji tygodnika „Polityka”.

Drugim ważnym zadaniem, które wysunięto, była organizacja cyklu dyskusyjnych spotkań pod hasłem wykorzystania doświadczeń techniki z przeszłości dla potrzeb dnia dzisiejszego. Pierwsze z takich spotkań na temat *Przeszłość i przyszłość dróg wodnych w Polsce — wnioski z historii* (z referatem mgra Antoniego Arkuszewskiego) odbyło się 14 stycznia 1985 r.

Działalność Towarzystwa nie ograniczała się do terenu Warszawy, podjęto ją również i prowadzono w dwu innych ośrodkach kraju. Przede wszystkim we Wrocławiu, gdzie członkowie Towarzystwa, zamieszkali w województwach wrocławskim i wałbrzyskim, utworzyli Dolnośląską Komisję Myśli Naukowej i Technicznej, działającą pod przewodnictwem prof. R. Sroczyńskiego. Komisja odbyła pięć posiedzeń we Wrocławiu i jedno w Wałbrzychu. Podczas obrad wygłoszone zostały następujące referaty: prof. dra Ryszarda Sroczyńskiego — *Koksownie górnośląskiego okręgu przemysłowego*; dr Eufrozyny Piątek — *Technika a rozwój górnictwa węgla do połowy XVIII wieku na Dolnym Śląsku*; dra Stanisława Januszewskiego — *Ochrona zabytków techniki górniczej w Zagłębiu Wałbrzyskim*; mgra Marka Batyckiego — *Historia zegarmistrzostwa*; mgra Piotra Gerbera — *Zabytki techniki w koksownictwie wałbrzyskim*. Ponadto relacjonowano spostrzeżenia z wyjazdów naukowych.

W Krakowie powstała druga komisja problemowa Towarzystwa: Małopolska Komisja Historii Techniki, zrzeszająca osoby zamieszkałe na południu kraju. Komisja odbyła swoje organizacyjne posiedzenie 16 stycznia 1985 r., a jej przewodniczącym został wybrany prof. K. Sękowski.

W zakresie spraw organizacyjnych istotnym dla Towarzystwa wydarzeniem był akces do Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT w charakterze członka nadzwyczajnego. Przystąpienie PTHT do Federacji NOT trzeba ocenić przede wszystkim jako ułatwiające rozszerzenie i pogłębienie współpracy Towarzystwa z innymi zrzeszonymi stowarzyszeniami oraz stwarzające dodatkowe możliwości

oddziaływania na środowiska techniczne w kierunku budzenia zainteresowań historią techniki i przemysłu.

Charakteryzując ogólnie działalność Polskiego Towarzystwa Historii Techniki w pierwszym roku jego istnienia trzeba stwierdzić, że dała ona dobre podstawy dla działań w latach następnych.

Siedzibą Towarzystwa jest Muzeum Techniki w Warszawie (Pałac Kultury i Nauki).

Jerzy Jasiuk
(Warszawa)

WYSTAWA Z DZIEJÓW ŻŁÓŻ SUROWCÓW MINERALNYCH W POLSCE LUDOWEJ W MUZEUM ZIEMI PAN

W związku z rocznicą 40-lecia PRL otwarto w lipcu 1984 r. w Muzeum Ziemi PAN wystawę *Z dziejów odkryć surowców mineralnych w Polsce Ludowej*. Ze względu na obszerny zakres problematyki surowcowej konieczne było skoncentrowanie się na wybranych zagadnieniach, akcentując tylko niektóre aspekty historii rozpoznania nagromadzeń złożonych, świadczące o osiągnięciach polskiej myśli geologicznej. Za reprezentatywne przykłady uznano odkrycia złóż: węgla kamiennego na Lubelszczyźnie; siarki w rejonie Tarnobrzegu; rud miedzi na Dolnym Śląsku i polimetalicznych rud żelaza w NE Polsce.

Poszukiwania złóż surowców mineralnych mają w Polsce długą tradycję, od czasów stanisławowskich zapisały piękną kartę w dziejach polskiej myśli geologicznej. Jednym z pierwszych inicjatorów i organizatorów badań geologicznych, prowadzonych m.in. pod kątem poszukiwań złóż, był Stanisław Staszic, który w swych wystąpieniach i rozprawach niejednokrotnie podkreślał znaczenie surowców dla rozwoju gospodarczego kraju, nawoływał do organizowania poszukiwań geologicznych i wykorzystywania ich efektów w celu ekonomicznego wzmocnienia kraju. Sądził też, że poznanie przyrody kraju i wzrost wiedzy o jego bogactwach naturalnych jest ważnym elementem wychowania patriotycznego młodzieży i konsolidacji narodu.

Autorzy wystawy uznali za słuszne podkreślenie tej odległej tradycji poszukiwań i badań geologicznych w Polsce, poświęcając pierwszą gablotę ekspozycji właśnie Stanisławowi Staszicowi. Umieszczono w niej m.in. egzemplarz pierwszego wydania pracy: *O ziemiородztwie Karpatów i innych gór i równi Polski* (1815), fragment staszicowskiej mapy geologicznej oraz fragment z jego przemówienia wygłoszonego na posiedzeniu Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie w dniu 2.1.1812 r., poświęcony bogactwom naturalnym Polski.

Następne dwie gabloty zawierają informacje o złożach surowców mineralnych w Polsce, o ich rozmieszczeniu (ze szczególnym uwzględnieniem złóż odkrytych po 1945 r.), znaczeniu surowców w gospodarce narodowej oraz perspektywach dalszych poszukiwań. Podkreślono tu też rolę i udział Instytutu Geologicznego w powiększaniu wiedzy o bazie surowcowej kraju.

Wyodrębnione stoisko poświęcone zostało Lubelskiemu Zagłębiu Węglowemu. Zwrócono uwagę na fakt, że odkrycie węgla kamiennego na Lubelszczyźnie było konsekwencją badań geologicznych prowadzonych przez prof. dra Jana Samsonowicza w okresie międzywojennym na obszarze nadbużańskim, które doprowadziły do odkrycia tam karbonu produktywnego (obecnie Zagłębie Lwowsko-Wołyńskie). Jego rozważania o możliwości występowania karbonu produktywnego na Lubelszczyźnie, na większych głębokościach, stały się bodźcem do rozpoczęcia przez Instytut Geologiczny w latach 1954—61 szeregu głębokich wierceń, które potwierdziły te przypuszczenia. Na podstawie danych uzyskanych z tych